

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO
wychodzi 2 razy na miesiąc 8-ego i 22-ego.

Prenumerata wynosi rocznie 12 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Słowackiego l. 3, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 15.

Jakich środków użyć, by dążyć do rozszerzenia zastosowania produktów naftowych? Nap. prof. R. Załoziecki. — Zastosowanie ropy do skrapiania dróg i ulic. — Z krajów naftowych. — Produkcya ropy w Galicyi. — Ruch naftowy w Galicyi. — Z rynków naftowych. — Notatki techniczne. — Co i o czem piszą? — Galicyjskie Karpackie Towarzystwo naftowe. — Kronika.

Jakich środków należy użyć, by dążyć do rozszerzenia zastosowania produktów naftowych?

Nap. prof. R. Załoziecki.
(Ciąg dalszy).

Cyfrowe zestawienie dotyczące tych stosunków najlepiej nas o tem pouczy:

1. Północna Ameryka pokrywa własnym produktem zapotrzebowanie i nie nakłada żadnych podatków ani cła z wyjątkiem cła wzajemnego. Nafta jest też tam tania, o wiele tańsza niż gdziekolwiek indziej.

2. Szwajcarya pobierała przez długi czas tylko cło w wysokości 1.25 fr. od 100 kilogr. i podwyższyła je w ciągu tego roku zupełnie nieznacznie na 1.35 fr. W Szwajcaryi jest nafta tania.

3. Belgia nie pobiera ani cła, ani żadnego innego podatku i ma tanią naftę.

4. Niemcy zaprowadziły cło dowozowe w wysokości 6 mk. netto względnie 7.50 brutto za 100 kg. i o tą też sumę jest cena produktu na rynkach niemieckich wyższą, którą zresztą trzyma na niskim poziomie ostra konkurencya rozmaitych krajów importujących.

5. Anglia nie pobiera cła ani innych podatków.

6. Holandia pobiera cło 1.25 fr. za 100 kg. nafty.

7. Do Szwecyi import produktów naftowych nie podlega opodatkowaniu.

Natomiast pobierają:

1. Austro-Węgry pobierają podatek konsumcyjny w wysokości 13 kr. za 100 kg. rafinowanej nafty, a oprócz tego 3.5 guldenów w złocie jako cło od nafty wprowadzanej z zagranicy. Nafta jest też w Austrii droga.

2. Rumunia miała zaprowadzone cło 15 fr. za 100 kg. nafty, zredukowała je jednakowoż w ostatnim roku do 5 fr., t. zn. do wysokości podatku w kraju.

3. Włochy pobierają nadzwyczajnie wysokie cło 48 lirów w złocie za 100 kg. nafty, do czego jeszcze doliczyć należy 6 lirów podatku konsumcyjnego, ma więc najdroższą naftę obciążoną poborami fiskalnymi w wysokości 54 lirów. Zamierzają jednakże zmianę taryfy.

6. Rosya ustanowiła bardzo wysokie cło, co jednak niema praktycznego znaczenia bo sama się w naftę zaopatruje; nafta jest drogą z powodu obciążenia akcyzą w wysokości 60 kop. za pud co się równa 9.50 k. za cetnar metryczny.

Zachodzi więc widocznie zależność między zapotrzebowaniem nafty na głowę ludności, a opodatkowaniem w tym kierunku, że przy mniejszem opodatkowaniu lub przy zupełnej wolności od podatku zapotrzebowanie wzrasta i odwrotnie maleje w miarę tego jak podatki na ten produkt czy to w formie łoża, akcyzy lub innej, wzrastają. Dla tego też nie pomylimy się przyjmując za przyczynę małego zapotrzebowania nafty drożyznę tejże spowodowaną przez uciążliwe obostrzenia podatkowe, a nie wyższy lub niższy stan kultury w danem państwie, bo właśnie w państwach o wyższej kulturze robią inne źródła światła nafać najostrzejszą konkurencyję i tylko zastosowanie nafty do innych jak oświetlenie celów w gospodarstwie domowym utrzymuje zapotrzebowanie jej na tak wysokim poziomie. To jest jednakowoż tylko możliwe przy niskiej cenie nafty, dającej się osiągnąć jedynie przez uwolnienie od rozmaitych ciężarów podatkowych. W polityce podatkowej modnych państw spotykamy się z dwoma wręcz przeciwnymi kierunkami. W jednych opodatkowane są rzeczywiste dochody ludności (opodatkowanie bezpośrednie) w innych znowu stanowią główną podstawę podatki t. zw. pośrednie, na rozmaite przedmioty codziennego użytku. I to państwa o wysokiej kulturze i rozwiniętym przemyśle trzymają się, co łatwo zrozumiałe pierwszej zasady przy opodatkowaniu, podczas gdy te, które co do poziomu kultury pozostały w tyle pokrywają swoje potrzeby głównie drugim sposobem i na wszystkie przedmioty do codziennego użytku służące wysoki podatek konsumcyjny nakładają. W rządzie tych państw spotykamy Włochy, a co nas więcej interesuje — i tem smutniejsze dla nas — Austro-Węgry, pomimo że Austro-Węgry posiadają własny i bardzo rozwinięty przemysł naftowy, którego jeszcze świetniejszy rozwój wstrzymują podatkowe ograniczenia, działając wprost ujemnie na zapotrzebowanie.

Temu zapatrywaniu można wprawdzie przeciwstawić inne, a mianowicie, że przemysł naftowy powinien swoją dzielność udowodnić przez rozszerzenie swej działalności na zewnątrz i przez uzyskanie bogatych zagranicznych rynków zbytu zapewnić sobie

dalszy rozwój. Jest też to zupełnie słusznem i przemysł naftowy Austro-Węgier wstąpił już od szeregu lat na tę drogę. Jednakowoż nie osiągnął przez to spodziewanych korzyści, a to dla tego, bo działalność eksportowa przemysłu naftowego przypadła na lata ogólnej nadprodukcji ropy.

Daty statystyczne wykazują, iż w r. 1904 produkcja światowa ropy wynosiła 285,779.000 metr. cetn., podczas gdy zapotrzebowanie nafty równało się 70,900.000 m. c., t. zn. wynosiło 25%.

Ponieważ jednak wydajność przeciętna nafty z ropy jest o wiele większą, przeto musiało się z fabrykacją nafty z wydobytej ropy znacznie ograniczyć, z czego wynika nadprodukcja ropy, której nie można było przeobrazić w najkorzystniejszy sposób, a co za tem idzie, ogólne pogorszenie konjunktury naftowej i ogólne obniżenie cen nafty.

To ogólne pogorszenie konjunktury, która, pomimo chwilowego polepszenia z powodu czasowego upadku przemysłu kaukaskiego, niema widoków trwałego polepszenia, najbardziej odbiła się tam, gdzie warunki produkcji ropy są najtrudniejsze. Ponieważ takie właśnie warunki zachodzą na kopalniach galicyjskich, musiały usiłowania naszych rafinerów, uciskane do tego drożyzną środków przewozowych, w porównaniu z krajami konkurencyjnymi, natknąć się na wielkie trudności, względnie gdzie te trudności usunięte zostały — co częściowo się stało i co za wielką zasługą rafineriom policzone być musi — nie mogło się odbyć bez wielkich ofiar. W rzeczywistości nasz eksport naftowy jest jeszcze w powijakach, a koszty jego rozwoju ponoszą rafinerie, producenci i ogół konsumentów austro-węgierskich w równych częściach.

Takie stosunki nie mogą jednak uchodzić za zdrowe i dlatego powinno się myśleć o środkach uzdrowienia i wskazywać je. Ponieważ ukształtowanie rynku światowego od nas nie zależy, pozostaje nam więc do wytkniętego celu jako środek, albo potanianie środków produkcji, albo odszkodowanie za rynki zagraniczne w granicach dopuszczalnych przez zdrową politykę ekonomiczną. Potanianie środków produkcji nie da się prawie,

albo bardzo nieznacznie, osiągnąć, ponieważ pod względem techniki i ekonomii fabrykacji doszliśmy w modnych rafineryach prawie do ostatecznych granic doskonałości. Niema też blizkich widoków na obniżenie cen ropy, bo i tak cena dla celów eksportowych tak została obniżona, że tylko w kombinacji z ceną ropy na cele wewnętrzne osiąga się cenę przeciętną, która pozwala na dalsze prowadzenie kopalni nafty. I tak już daje niska cena ropy eksportowej ciągle powody do skarg i zarzutów ze strony producentów. Więc jak widzimy na tej drodze nie da się temu zaradzić, i nie pozostaje nam inny środek jak powiększenie istniejących obszarów zbytu, lub zdobycie nowych. Ponieważ zdobycie nowych pól zbytu, do czego by należało również zaliczyć nowe sposoby użycia ropy, jest kwestią powolnego rozwoju przemysłu, a rozszerzenie eksportu jeszcze długo z wielkimi ofiarami materialnymi połączone będzie, więc pozostaje jako najważniejsze zadanie w obecnej chwili przemysłu naftowego, staranie się o powiększenie zapotrzebowania wewnętrznego.

Ogólnie znane jest zjawisko ekonomiczne, że najlepszym bodźcem do powiększenia zapotrzebowania jest potanień produktu; to zostało tylekroć doświadczeniem stwierdzone, że się je prawie za pewnik ekonomiczny uważa. Potanień produktu stwarza nie tylko dla danego produktu lepsze warunki konkurencyjne w walce z podobnymi artykułami, lecz otwiera także wśród ludności nowe sposoby użycia dlań, rozszerzając i pogłębiając przez to niezbędność produktu. W Austro-Węgrzech mamy drogą naftę i to jest właśnie powodem tego, że zapotrzebowanie stoi na miejscu i że przyrost konsumpcji od szeregu lat nawet nie odpowiada przyrostowi ludności. Jest to zjawisko nienormalne w państwie mającym własny przemysł naftowy, bo w sąsiednim państwie niemieckim, które produkcyą swoją nie pokrywa własnych potrzeb, jest nafta znacznie tańszą jak u nas, ale też zapotrzebowanie stosunkowe i bezwzględne znacznie większe. Produkt u nas wydobyty i przerobiony znacznie taniej się sprzedaje w Niemczech, Szwajcaryi, Holandyi, Belgii i Anglii jak u nas, pomimo, że

o pewną sumę jest droższy po doliczeniu kosztów przewozu. Powtarzają się zupełnie stosunki jakie niegdyś panowały w przemyśle cukrowym; płaciliśmy drogo za nasz cukier na to żeby go Anglii i Amerykanie tanio otrzymać mogli. Tu i tam przynosił więc eksport straty, ale podczas gdy przy cukrze straty te częściowo pokrywało państwo udzielając rafineryom cukru premij wywozowych i ciężary te rozdzielały się w równej mierze na wszystkich płacących podatki, ponosi ofiary wywozem nafty spowodowane jedynie przemysł naftowy, zrzucając je częściowo przez wysokie ceny wewnętrzne na krajowych konsumentów. A więc z tego wynika, że my musimy drogo płacić za naszą naftę, żeby ją zagranicą tanio sprzedawać można, a z powodu wysokiej ceny u nas zapotrzebowanie nie wzrasta, zwłaszcza wśród ludności ubogiej, która wskutek tego musi się ograniczać o ile możności i jest pozbawioną światła. Dla tych samych powodów jest też u nas użycie nafty do dalszych celów gospodarstwa domowego t. zn. do opału i gotowania nadzwyczaj ograniczone. Z powodu zaś małego zapotrzebowania w granicach własnego państwa, jesteśmy zmuszeni nadmiar produkcyi ze stratą eksportować, a straty poniesione przez eksport odbić sobie na krajowych konsumentach. Prawdziwe koło błędne, z którego jedyną wiedzie drogą, mianowicie potanień nafty jako środek do powiększenia konsumpcji. Ponieważ jak widzieliśmy na produkcyi zwłaszcza surowca, nie dadzą się żadne oszczędności zrobić, przeciwnie produkcyą ropy przeszła obecnie w stadyum przemysłu uciskanego biedą, ponieważ dalej konieczność eksportu znacznie obciąża cenę gotowego produktu, więc i na jego ogólnej cenie otrzymania nie da się w danych warunkach nie, albo bardzo mało oszczędzić, i z tej strony nie możemy się spodziewać obniżenia ceny sprzedaży nafty.

Na tej cenie cięży jednakowoż niestosunkowo wielki poatek na rzecz państwa w formie podatku konsumpcyjnego w wysokości 13 koron za 100 kg., t. zn. więcej jak jedna trzecia obecnej ceny sprzedaży produktu, a ciężar ten uciska naftę jednostronnie, bo inne konkurencyjne źródła światła

gaz świetlny, acetylen, elektryczność są od podatku konsumcyjnego wolne, a inny konkurent spirytus został dla tych właśnie celów od podatków zwolniony, właśnie żeby z naftą skutecznie mógł konkurować.

Dziwnem jest jakimi już od dawna względami zarządu skarbowego w tym kierunku cieszyła się nafta, bo już w samym początku powstawania przemysłu naftowego znacznie wyżej ją stawiano od dotychczas używanych olejów rzepakowego i lnianego; i tak czytamy w petycyi borysławskich producentów ropy o interwencyę w celu ochrony krajowego przemysłu naftowego, zredagowanej przez p. Antoniego Prokesza, nadzynieira i zarządcy materiałami kolei północnej cesarza Ferdynanda jeszcze w roku 1868, następujący charakterystyczny passus: „tak jak z jednej strony cło ochronne na naftę jest za małe, tak z drugiej strony jest podatek konsumcyjny na ten artykuł najwidoczniej niestosunkowo wysoki. Nafta i olej rzepakowy służą do oświetlenia, a więc oba artykuły do tego samego celu, nafta ma wartość 15 fl., olej rzepakowy 20 fl., nafta płaci podatku 2 fl. 54 kr., olej rzepakowy 1 fl. 5 kr., sądzę, że i w tym kierunku nafta jest najwidoczniej po macoszemu traktowaną, i że stosunki te usunąć by należało“.

Dziwnie cechującym równocześnie stosunki austriackie jest to, że tym wysokim podatkiem konsumcyjnym, który następnie w roku 1866 przez ministra skarbu Dunajewskiego na dzisiejszą wysokość podniesiony został, właśnie najtańszy materiał świetlny obciążony został, światło ubogich, podczas gdy oświetlenie zbytkowe jak gaz i elektryczność pozostały wolne od podatku. Wygląda to jakby chciało uczynić światło w najdosłowniejszym znaczeniu warstwom ubogiej ludności nieprzystępnem. W rzeczywistości poszlibyśmy zadaleko stawiając takie oskarżenie, bo chciało tylko podatkiem trafić artykuł najbardziej będący w użyciu i osiągnąć większe zyski. Następstwa jednak tego okazały się zgubne dla przemysłu naftowego, gdyż początkowo gdy nafta miała przewagę, nasz przemysł był za słaby żeby pokryć zapotrzebowanie całej monarchii, później zaś powstała silna konkurencyja w udoskonalonem

oświetleniu gazowem i elektrycznem, które wyparły naftę właśnie w warstwach i sferach zamożnych, gdzieby wysokość podatku konsumcyjnego nie grała wybitnej roli. Ten przewrót nastąpił w porze, w której przemysł nasz się rozwinął i osiągnął znaczenie i nasz rodzimy przemysł natrafił już na rynek zacieśniony i ograniczony na niższe warstwy ludności. Podczas gdy jednak przedtem wysokość podatku nie odbijała się na zapotrzebowaniu, zachodzi to obecnie w wysokiej mierze, bo nafta została światłem biednych lub mniej jak średnio zamożnych klas, u których wysoka cena produktu, spowodowana wysokim podatkiem, gra wybitną rolę i zmusza ich do ograniczenia się w użyciu. Widzimy więc jak na dłoni, że powodem ograniczenia zapotrzebowania nafty jest czuła opieka rządu skarbowego, i umacniamy się w przekonaniu, do któregośmy na podstawie poprzedniego wnioskowania doszli, a mianowicie, że w państwach opodatkowujących naftę przez to samo konsumcyja się nie rozwija i że wzrost tejże następuje z chwilą, kiedy produkt zostaje od podatków zwolniony.

Musimy przeto dziś w imieniu całego przemysłu naftowego jednogłośnie podnieść żądanie, żeby zniesiono albo znacznie zredukowano podatek ciążący na nafcie. Strata, jaką skarb przez to poniesie, zostanie z pewnością pokryta przez wzrost podatków zarobkowych i osobisto-dochodowych, spowodowanych większem zapotrzebowaniem, a wskutek tego rozkwitem przemysłu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zastosowanie ropy do skrapiania dróg i ulic.

Mówić o szkodliwości pyłu ulicznego pod względem higienicznym i ekonomicznym (niszczenie ubrania) — to znaczy powtarzać dobrze znane ogólniki. Walka z tym złem jest konieczną potrzebą we wszystkich miastach; zło to jest mniejszem tylko tam, gdzie istnieją obfite źródła wody, które pozwalają na częste skrapianie ulic i dróg, lecz ten sposób usuwania kurzu jest zbyt kłopotliwy, gdyż wymaga w dni gorące częstego pole-

wania, jak n. p. w takich miastach, gdzie nawet po długim deszczu ulice wysychają w oka mgnieniu.

Wskutek tego w niektórych miastach zachodniej Europy i północnej Ameryki zaczęto stosować inny środek, a mianowicie skrapianie ropą lub mieszaniną ropy i innych substancji, przyczem okazało się, że ropa oprócz tego, iż dobrze wiąże cząsteczki pyłu, działa jeszcze dezynfekcyjnie. Panowie Christiani i Mischel, uczeni swajcarscy, opublikowali rezultaty otrzymane przez nich przy badaniu wpływu skrapiania wodą i produktami naftowymi dróg w kantonie genewskim, odnośnie do niszczenia mikrobów. Rezultaty te doskonale uwidoczniają znaczenie higieniczne skrapiania gudryną, a szczególnie ropą. Badacze ci dokonali przeszło 100 analiz nie tylko pyłu na drogach lecz i otaczającego powietrza. Przeciętna liczba żywych mikrobów w litrze powietrza okazała się następująca:

Na szosach w stanie zwykłym	14
Na szosach skrapianych gudryną	6·8
„ „ ropą	5·7

Jeszcze więcej dodatnie rezultaty otrzymano podczas suchego lata:

Na zwykłych drogach	23
Na drogach skrapianych gudryną	19·3
„ „ ropą	5

Oprócz tego badacze zwrócili także uwagę i na wpływ światła słonecznego na rozwój mikrobów:

Okazało się, że	w słońcu	w cieniu
na zwykłych drogach	6	8·3
skrapianych gudryną	5	6
„ ropą	3·5	5

Z tych doświadczeń wynika, że czysta ropa jest substancją dezynfekcyjną; ona lepiej, niż gudryna zmniejsza liczbę wiszących w powietrzu mikrobów.

Ztąd jest zrozumiałem, że w niektórych większych miastach europejskich znajduje coraz większe zastosowanie skrapianie ulic wodą zmieszaną z ropą, gdyż zachodni higieniści uznają takie skrapianie za najwięcej skuteczne dla niszczenia

pyłu, a więc i dla niszczenia zarazków w gorące pory roku.

W Monachium założone zostało towarzystwo pod nazwą „Towarzystwo dla zwalczania pyłu ulicznego“, które ma zamiar także stosować ropę do tego celu. Takie towarzystwa obecnie są zakładane i w innych większych miastach zachodnio-europejskich i w północnej Ameryce; w niektórych amerykańskich miastach używają czystą ropę dla niszczenia pyłu na ulicach, dążąc także i do tego, by powierzchnię ziemi zrobić twardą i nieprzepuszczalną dla wody. Takie skrapianie dało dobre rezultaty w Kalifornii, lecz w stanach wschodnich zrobione doświadczenie ze skrapianiem ropą nie dały pożądaných rezultatów; ropa wschodnich stanów ma za mało siły wiążącej cząsteczki pyłu.

Wobec tego, że główna różnica pomiędzy ropą w Kalifornii, ropą wschodnią i ropą z Teksas polega na tem, że pierwsza należy do typu rop zawierających asfalt, przypisywano nieudane rezultaty temu faktowi i zaczęli skrapiać ulice mieszaniną ropy i asfaltu, jak to było we Waszyngtonie. Lecz ta próba nie okazała nadzwyczajnego rezultatu, jakkolwiek polepszyła stan ulicy i jest nadzieja, że przy dalszych próbach rezultat będzie lepszy.

Co się tyczy Europy, to w ostatnich czasach próby skrapiania ulic ropą były dokonane według informacji „Techniker und chemiker Zeitung“ w Karlsbadzie w maju i w czerwcu zeszłego roku. Próby były dokonane na dwóch ulicach — jednej 400 metrów długości, drugiej 2.000 metrów. Obie te ulice bardzo ruchliwe wysypane były szutrem i wywalcowane walcem parowym o ciężarze 18 ton; pierwsza w roku 1904, druga w 1905 roku. Pierwsza ulica kolejowa jest słoneczna, druga pocztowa znajduje się w cieniu. Trzeba zauważyć, że w Karlsbadzie jeszcze w 1904 roku dokonano prób skrapiania ulic ropą i rezultat okazał się dobrym w przeciągu 14 dni, lecz potem próbom tym towarzyszył taki ostry zapach, że trzeba było je przerwać.

W roku 1905 mimo to próby wznowiono i w tym celu zastosowano następujące preparaty:

1. Westrumit, tłuszcz łatwo we wodzie rozpuszczalny koloru brunatnego, na który towarzystwo dla skrapiania ulic w Berlinie udzieliło licencję (cena za 100 kg. 58·12 k. loco Karlsbad).

2. Symplecyt, tłuszcz koloru ciemno-żółtego, łatwo we wodzie rozpuszczalny, dostarczany przez firmę E. Cooper we Wiedniu, cena w Karlsbadzie 47·69 za 100 kg.

3. Cybellit, tłuszcz brunatny o konsystencji syropu mało we wodzie rozpuszczalny, lecz tworzący z wodą białą mleczną emulsję. Cena 34·7 koron.

Wspomniana ulica pocztowa była podzielona na 3 części i każda z tych części od 24. maja do 5. czerwca była skrapiana jednym z przytoczonych preparatów. Próby te wykazały, że skutek w działaniu każdego z tych trzech preparatów był 8·25, 7 i 5·66 godzin, czyli stosunek następujący: 1:0·85; :0·68, co odpowiada mniej więcej cenie tych produktów (58·12 koron, 47·69 i 34·7 koron, czyli 1:0·82:0·60). Przy skrapianiu zauważano jeszcze, że woda z ulic skropionych temi preparatami ścieka prędzej, niż na innych ulicach, wskutek czego zmniejsza się wilgoć.

Z tych preparatów najlepszym okazał się westrumit, przyczem konieczny jest przed skrapianiem jeden warunek; należy mianowicie starannie zamieść i oczyścić ulicę; później przed każdym skropieniem potrzebnem jest także staranne oczyszczanie ulicy.

Dalej próby wykazały, że skrapianie westrumitem na ulicach słonecznych nie jest długotrwałe co do skutku, jak na ulicach w cieniu się znajdujących; ulice dobrze wyszutrowane dłuższy czas są wolne od pyłu, niż źle szutrowane lub mające wyboje od częstej jazdy. Również zauważano, że na ulicach cienistych lub dobrze ubitych przy skrapianiu tworzą się większe lub mniejsze masy zbite, które przy ruchu powozów rozbijają się, zamieniając się na gładką jednolitą miękką masę; zresztą te zbite kawałki nie przedstawiają żadnego niebezpieczeństwa ani dla przechodniów ani dla powozów. Ostrego, przedtem obserwowanego zapachu nie skonstatowano, a lekki zapach naftowy prędko

niknie i nie pozostawia nieprzyjemnego wrażenia.

Próby skrapiania na małą skalę i krótki czas są bezcelowe, gdyż prawdziwy i trwały skutek skrapiania zaczyna się dopiero wtedy, gdy powierzchnia ulicy dostatecznie jest przesiąknięta tłuszczem, ponieważ, jak tylko górna warstwa powierzchni ulicy, wstrzymująca pył straci tłuszcz od jazdy na nowo powstaje kurz; przy szybkiej zaś jeździe przeważnie automobilowej tworzy się próżna przestrzeń, która wysysa pył ze spodnich warstw ulicy.

Byłoby bardzo odpowiedniem przed brukowaniem ulicy poleć ją preparatem naftowym, by, jeśli można się tak wyrazić, „wiązać“ znajdujący się pył.

Przejdźmy teraz do kosztów porównawczych skrapiania ulic wodą i tłuszczem. Dotąd w Karlsbadzie polewano ulice 5 razy, przyczem na 1.000 metrów kwadratowych powierzchni ulicy zużywano 3.750 litrów wody wartości 0·75 kor.; jeśli dodamy koszt pracy (5 koron za 6 godzin), to ogólny koszt skrapiania ulicy wodą dziennie wynosi 5·75 $\frac{1}{2}$ k.

Natomiast skrapianie westrumitem takiej samej powierzchni kosztuje dziennie 14·47 koron (westrumit w roczynie kosztuje 12·22 koron i robocizna za jeden raz na dzień).

Liżąc, iż w roku wypada 130 dni, kiedy trzeba ulice skrapiać, rocznie skrapianie westrumitem kosztować będzie 1.881 koron, a wodą 747·50 koron.

Można mieć nadzieję, że cena westrumitu spadnie, lecz pozostanie jeszcze zbyt wysoką, aby ten preparat mógł znaleźć szerokie rozpowszechnienie i tylko dalsze próby z tym materiałem w tym kierunku, aby powierzchnia ulicy od skrapiania westrumitem była twardą, i przez to zmniejszyło się jego zużycie, spowoduje rozpowszechnienie jego.

(*Nieftiannoje Dieto*).

Z krajów naftowych.

Rosya.

Stan przemysłu naftowego na Kaukazie można dobrze zilustrować przez następujące liczby. Robimy zestawienie za lata 1904 i 1905.

Miesiąc	Prod. ropy w milionach cetrn. metr. rok 1904	ilość otworów	Prod. ropy w milionach cetrn. metr. rok 1905	Ilość otwor. będących w ruchu
Styczeń	7.5	1439	7.4	1528
Luty	7.5	1446	9.0	1535
Marzec	8.4	1483	8.2	1542
Kwiecień	8.6	1508	7.7	1530
Maj	9.2	1522	6.4	1543
Czerwiec	9.0	1556	7.6	1523
Lipiec	9.1	1556	7.8	1556
Sierpień	9.0	1556	5.3	1557
Wrzesień	8.9	1581	6.3	141
Październik	9.6	1590	2.2	539
Listopad	10.0	1614	4.0	764
Grudzień	3.0	1555	3.2	862
Suma	100.7		67	
Z tego fontann	5.8		2.4	

Powyższa tabelka wskazuje, że produkeya ropy w 1904 r. wyniosła 100 mil. cetrn. metr., gdy w r. 1905 spadła do 67.1 mil. Produkeya nafty rozkłada się na poszczególne miejscowości jak następuje:

	1904 mil. cetrn. mtr.	1905
Bałachany	13.4	9.3
Sabuntshi	35.6	22.4
Romany	21.9	14.7
Bibi-Ejbat	29.7	20.7

Wywóz produktów naftowych z Baku wynosił:

	1904 mil. cetrn. mtr.	1905
Oleje lekkie	25.2	12.0
Smary	2.5	1.7
Odpadki	49.6	43.5

Oczekiwane strejki, które paraliżowały w ostatnich czasach wszelki ruch handlowy wybuchły istotnie w Baku i grożą podobnymi konsekwencjami jak w roku ubiegłym. Przemysłowcy odrzucili prawie wszystkie postulaty strejkujących.

Firma Bracia Nobel ogłosiła sprawozdanie za r. 1905. Na własnych kopalniach wyprodukowała firma i zakupiła w r. 1905 łącznie 92,880.898 pudów ropy. Produkeya własnych kopalń firmy Nobel w roku ubie-

głym znacznie spadła i osiągnęła zaledwie cyfrę 46 milionów pudów, t. j. o 24 miliony pudów mniej niż w r. 1904. Dochody brutto wyniosły 97,983.009 rubli, rozchody rubli 93,079.262, pozostaje zatem po odpisaniu i przeniesieniu do funduszu rezerwowego czysty zysk w wysokości 2,971.076. Dywidenda wynosi 12%; w roku 1904 wypłacono 19% dywidendy.

Komitet ustanowiony dla sprawy odwodnienia części zatoki Bibi-Ejbat w porcie handlowym bakińskim i zamienienia jej na teren naftowy, zaprasza do międzynarodowego konkursu na wypracowanie odpowiedniego projektu i kosztorysu zasypiania części zatoki, umocnienia jej wybrzeży i budowy przystani dla okrętów. Ilość ziemi, którą trzeba będzie przewieźć oceniają na 15 mil. m³. na obszarze 2,600.000 m²; najgłębszy stan wody wynosi 6 m. Komitet wyznaczył trzy nagrody konkursowe w wysokości 10.000 rb., 8.000 rb. i 5.000 rb. i zastrzegł sobie prawo nabycia każdego z projektów konkursowych za cenę 2.000 rb.

Rumunia.

Na międzynarodowej wystawie powszechnej w Bukareszcie reprezentowanym jest również rumuński przemysł naftowy. Firma Disconto-Bleichröder ma własny pawilon, w którym zjednoczone są wszystkie przedsiębiorstwa przez tę grupę finansowane, mianowicie:

„Vega“, „Bustenari“, „Telega Oil“, Credit pétrolifère“. Towarzystwa produkcyjne wystawiły model kopalni ropy w zmniejszonych rozmiarach z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy na polu techniki wiertniczej; Towarzystwo „Vega“ urządziło małą rafinerię nafty i demonstruje całą fabrykację nafty świetlnej, benzyny i innych produktów naftowych. Prócz tego zdobią pawilon liczne zestawienia statystyczne, profile szybów i tablice geologiczne. Inne towarzystwa naftowe mieszczą się w wspólnym pawilonie górnio-hutniczym ministerstwa rolnictwa. Wystawa Towarzystwa Steaua-Romana daje wierny obraz całego przemysłu naftowego. Szyb zmniejszony do $\frac{1}{10}$ wykonany w warsztatach

towarzystwa przedstawia wiercenie systemem kanadyjskim we wszystkich fazach, t. j. wiercenie, łyżkowanie, rurowanie i instrumentacye, nie brak też sztucznych wybuchów ropy. Obok szybu leżą 3 świdry uszkodzone przy wybuchu, opodal ugrupowane są wszystkie narzędzia wiertnicze i przyrządy ratunkowe. W osobnych gablotkach wystawione są wszystkie przetwory naftowe 4 fabryk Towarzystwa. Ściany zdobią fotograficzne zdjęcia kopalń Towarzystwa i niektórych szybów wybuchowych. Wielkie tablice przedstawiają pokłady geologiczne terenów Towarzystwa Campina-Graushor-Bustenari-Faget w skali $\frac{1}{1000}$.

Produkcya ropy w Galicyi.

Czerwiec 1906.

Miejscowość	Zapasy dnia 31. maja 1906	Produkcya c. m.	Ekspedycya c. m.	Manko i zużytko- wanie na kopalni	Zapasy dnia 30. czerw. 1906
Potok	64.246	12.900	6.154	100	70.892
Rogi	105.183	8.550	23.183	270	90.280
Równe	2.893	1.330	1.968	30	2.225
Tarnawa-Wielopole-Zagórz	40.431	17.810	18.317	500	39.424
Krosno	150.906	31.700	61.417	500	120.689
Reszta kopalń Galicyi zach.	104.937	28.800	26.780	400	106.557
Razem	468.596	101.090	137.819	1.800	430.067
Boryslaw-Tustanowice	3,867.938	461.000	560.470	14.000	3,754.438
Schodnica	350.181	41.200	47.570	1.700	342.111
Urycz	155.402	12.400	14.817	1.800	151.185
Mrażnica	15.578	1.200	1.733	200	14.845
Reszta kopalń Galicyi wschod.	2.400	9.500	8.000	1.500	2.400
Razem	4,391.499	525.300	632.620	19.200	4,264.979
Łączna prod. Galicyi	4,860.095	626.390	770.439	21.000	4,695.046

Ruch wiertniczy w Galicyi.

Tustanowice W ostatnich dniach ponownie pogłębiono szyb „Litwa nr. I.” do 983 m. Produkcya ustaliła się obecnie w przybliżeniu na 5 wagonów dziennie. Karpackie Towarzystwo natrafiło w swym szybie na „Dąbrowie” ponownie na ropę; wydajność wynosi około 1 cysterny dziennie. Rozpoczęto wiercenie szybu „Marta” na parcelach gruntowych 1396, 1397, 1398 w sąsiedztwie kopalni „Sumatra” (dr. Kreisberg), szyb „Malli” na parceli gr. 1431 obecnie montują.

Borysław. Firma Scott-Trzebinia dowierciła się ropy w swym szybie „na Kreisbergu” Firma Frauck i Ska otrzymała ponownie wybuchy w swym szybie „Bianka”, leżącym na drodze ku Mraźnicy; produkcya na razie nie ustalona; w jednym dniu otrzymano 5—6 wagonów, następnego dnia produkcya spadła, poczem nastąpiły ponownie silniejsze wybuchy. Szyb „Aniela” otrzymał w ubiegłym tygodniu znacznie większe wybuchy ropy.

Niebyłów. W szybie „Stefan” wywiercono dotychczas przeszło 560 m.; przebijane pokłady wykazują zupełną analogię z warstwami w Borysławiu.

Z rynków naftowych.

Wiedeń. Ceny oficjalne za lipiec: Nafta (100 kg.): kaukazka rafinowana bez beczki, na prompt kor. 9·50 ab Tryjest transito; galicyjska, Standard White, ab Wiedeń w cysternie, na prompt k. 35·50 do 36·95, w beczkach na prompt k. 37·35 do 40·20, Standard Water White ab Wiedeń na prompt w cysternach 36·75—37·95 kor., w beczkach 38·35—41·20 kor.

Hamburg. Ceny nafty pozostają na miesiąc lipiec niezmienione. Smary amerykańskie spadły ponownie o 1·75 m. za 100 kg. Nowych interesów zawarto niewiele; zauważyć się daje pewne wyczekiwanie, gdyż spodziewają się, mimo obecnej spokojnej tendencji, rychłego obniżenia się cen. Firmy importujące utrzymują

cenę w dotychczasowej wysokości, zwłaszcza, iż wobec niewielkich zapasów nie da się wyrzucić presya na tutejszy rynek.

Mannheim. Tendencja silna. Dostawy na tutejszy rynek w ubiegłym miesiącu nieznaczne; zapasy nafty mniejsze jak w tym samym okresie roku ubiegłego. Oczekują obniżenia się cen nafty. Oficjalne ceny wynoszą: nafta amerykańska w beczkach m. 22·20; nafta austriacka w cysternach mar. 17·30, austriacka nafta w beczkach mar. 21·10 netto za 100 kg. oclone ab Mannheim.

Konstantynopol. Tutejszy rynek naftowy opanowany jest przez naftę rumuńską, gdyż import nafty rosyjskiej prawie ustał, a ceny nafty amerykańskiej nie odpowiadają tutejszym warunkom. Natomiast zawarto układy o większe dostawy nafty austriackiej i oczekują wkrótce nadejścia pierwszych transportów. Ceny miejscowe z końcem czerwca 1906 wynosiły: za naftę rosyjską 26 piastrow w zlocie za skrzynię, za naftę amerykańską 25—25½ piastrow w zlocie, za naftę rumuńską 23—24 piastry.

Monastyr. Zamówiono stąd 3 caisson nafty austriackiej, w cenie 10 koron za 100 kg. franco stacya Saloniki. W czerwcu importowano z Austro-Węgier 50.000 kg. wartości 7.200 kor. z Rumunii, która w ostatnich czasach występuje tu jako konkurent nafty austriackiej, sprowadzono 22.500 kg. wartości 3.200 kor., Rosya dostarczyła 10.000 kg. wartości 1.500 kor.

Varna. W czerwcu zamówiono 7.000 nafty rosyjskiej (marka handlowa „dwa lwy”) w cenie fr. 5·30 za skrzynię o 2 bidonach à 15 kg. netto, „razem brutto 35 kg. franko statek w porcie Varna, z terminem dostawy do końca września 1906, tudzież 11.000 skrzyń nafty rumuńskiej (marka handlowa „Aurora”) z terminem dostawy we wrześniu, październiku i listopadzie 1906, via Ruszczuk, w cenie 9·50 fr., oclone franko cysterna w Varnie.

Nowy York. Ceny nie doznały zmiany. Ruch wiertniczy nieco osłabł. Rozpoczęto ponownie eksploatację opuszczonych już obszarów naftowych. Jedynie

w stanie Illinois natrafiono na nowe obfite pokłady ropy. Przeciętna początkowa produkcja szybu wynosi 40 beczek dziennie, odwiercono jednak wiele otworów świdrowych o dziennej produkcji kilkuset beczek. Spodziewają się iż wydajność obszarów naftowych w Illinois skompensuje wprowadzając ubytek w produkcji stanów Ohio i Indiana, ale nowe obszary nie są w stanie pokryć zapotrzebowania ropy wyżej wartościowej.

Notatki techniczne.

Motor naftowy Trinklera wyrabiany przez fabrykę Körtinga opisuje „D. prakt. Masch.-Konstrukteur (Nr. 12 z 7. czerwca str. 89). Jest to motor leżący, czterotaktowy przy którym materiał opałowy (ropę, naftę lub inne palne płyny) wtryskuje się w stanie rozpylenia wprost do komory spalania i bez zastosowania umyślnego zapalnika, zapala go od zgęszczonego w cylindrze i wskutek tego rozgrzanego powietrza. Jest to więc zupełnie ta sama zasada, na jakiej buduje Diesel swoje motory. Różnica leży nietylko w samej budowie — wzorowanej na motorach gazowych Körtinga, ale głównie w sposobie wytwarzania zgęszczonego powietrza potrzebnego do wtryskiwania płynnego paliwa do motoru. U Diesla znajduje się osobna pompa, która zgęszcza powietrze i wciska je do zbiornika; zapas takiego powietrza o ciśnieniu 40—60 atm. musi być stale przechowywany, co wymaga bardzo silnego zbiornika i przedstawia zawsze niebezpieczeństwo eksplozyi, albo przynajmniej utraty całego zapasu wskutek nieszczelności wentyla; — w tym razie motor nie da się urochomić. Trinkler wytwarza dla każdego wstrzyknięcia paliwa osobny nabój powietrza w następujący sposób: Obok cylindra głównego, w którym się odbywa kompresja powietrza, znajduje się mały cylinder z osobnym tłoczkiem; cylinder mały komunikuje się z wielkim i wskutek tego w czasie kompresji napełnia się z niego zgęszczonym powietrzem. Przy końcu kompresji, w chwili, kiedy ma nastąpić wstrzyknięcie paliwa, zamyka się prze-

wód łączący cylinder mały z wielkim, tłoczek mały zostaje wprowadzony w nagły ruch, przez co zgęszcza jeszcze więcej powietrze napełniające mały cylinder, tak że nadwyżka jego ciśnienia ponad ciśnienie panujące w cylindrze głównym wystarcza do wstrzyknięcia płynnego paliwa do tego cylindra. Według badań prof. Meyera wynosi zużycie rosyjskiej ropy naftowej 221 gr. na konia i godzinę, a termiczny skutek użyteczny motoru wynosi 29·2%. Motory Trinklera budowane są w wielkościach od 12 do 50 HP.

(Czasop. techn.)

Co i o czem piszą?

Nakładem księgarni polskiej ukazała się nader interesująca praca dra Zygmunta Gargasa p. n. „Reforma opodatkowania Towarzystw akcyjnych“. Poniżej podajemy krótkie streszczenie wywodów autora, zawarte w rozdziale XVIII.

„Zarówno z uwagi na ważne ekonomiczne funkcje towarzystw akcyjnych, ważne, zwłaszcza dla naszego kraju, jak i ze względu na współzawodnictwo z Węgrami i z zagranicą, traktujące towarzystwa akcyjne o wiele przychylniej niż nasze ustawodawstwo, wskazujące też o wiele silniejszy rozwój tych towarzystw, tem samem zaś także o wiele silniejszy rozwój przemysłu wogóle, odrębne opodatkowanie towarzystw akcyjnych przemysłowych uważam przedewszystkiem zasadniczo za nieracjonalne, pomijając bowiem fundusze wyodrębnione tych towarzystw, opodatkowanie to trafia właściwie tylko akcyonariusza już i tak opodatkowanego. A wszak po za osobami fizycznymi, towarzystwo akcyjne nie istnieje, w przeciwstawieniu n. p. do fundacyi.

Szkodliwem jest również różniczkowe traktowanie towarzystw akcyjnych w systemie podatkowym.

Nie sądzę wszakże, by na razie miało dojść w Austrii aż do tak zasadniczej reformy obecnie obowiązującego systemu podatku, by podatek od towarzystw akcyjnych został zastąpiony podatkiem od dywidend lub by zniesiono różniczkowe traktowanie przedsiębiorstw akcyjnych. Stojąc przeto na

gruncie obecnie obowiązującej ustawy uważam przede wszystkim za konieczne:

1. Zniesienie t. zw. podatku minimalnego (1⁰/₀₀) ze względu na to, że dotyka on przedsiębiorstw bardzo słabo rozwiniętych, a jego efekt finansowy jest wprost znikomy.

2. Zniesienie podatku dodatkowego od dywidend, ze względu na to, że progresya w tym wypadku jest zastosowana zupełnie niewłaściwie, zwiększona dywidenda znajdując odpowiednie odbicie w kursie, nie oznacza koniecznie zwiększenia korzyści majątkowych akcjonariusza, którego osoba rzadko kiedy bywa identyczną z osobą pierwotnego akcjonariusza a polityka skarbową, zwłaszcza ze stanowiska interesów naszego kraju czyni wskazaniem popieranie towarzystw akcyjnych, dobrze prosperujących.

3. Te względy polityki skarbowej czynią też wskazaniem uznawanie i w towarzystwach akcyjnych pewnego minimum egzystencji, może w formie potrącań pewnych kwot procentowych od przychodu czystego, stanowiącego podstawę opodatkowania, na wzór ustawodawstw zagranicznych.

4. Nie uwłaczając dalej idącej reformie finansów ciał samorządnych, należy domagać się przede wszystkim oznaczenia maksymalnego procentu wszystkich samorządnych dodatków do podatków, tudzież zniesienia ustawowego różniczkowego a nierównomiernego traktowania towarzystw akcyjnych ze strony samorządnych podmiotów zwierzchnictwa podatkowego.

5. Należy dążyć do pewnych co najmniej ulg należnościowych przy zakładaniu towarzystw akcyjnych, choćby z uwagi na zasadniczo w tym kierunku odmienne stosunki węgierskie.

6. Usunięcie wszelkich sprzeczności między rozporządzeniem wykonawczem a ustawą nastąpić powinno w drodze interpretacji autentycznej.

7. W drodze reformy ustawodawczej należy żądać wyłączenia wszelkich podatków z dodatkami z podstawy opodatkowania, wszelakich odsetek biernych jak zwłaszcza z obligacji pierwszeństwa i z pożyczek hipotecznych, wydatków na amortyzację długów, zapomocą których ma być uzyskany

kapitał zakładowy, darowizn, spowodowanych choćby pośrednio obrotem przedsiębiorstwa, strat z roku poprzedzającego. Obowiązek podatkowy winien ustać z chwilą zarzucenia przedsiębiorstwa.

8. W kwestyi postępowania przy wymiarze podatku, czas przedawnienia pretensyi skarbowych, powinienby być skrócony a wymiary dodatkowe należałoby uznać zasadniczo za niedopuszczalne. Praktyczny egzamin skarbowy powinien obejmować znajomość ksiązkowości. Wymiary winny być dokonywane przez komisye obywatelskie, wychodzące ze swobodnego wyboru sfer interesowanych. Zeznanie winno mieć decydującą rolę, przy uznawaniu odpisów. Zeznawanie przychodu prawdopodobnego winno być zniesione.

Galicyskie Karpackie Towarzystwo naftowe.

Dnia 20. lipca b. r. odbyło się we Wiedniu Walne Zgromadzenie Gal. Karpackiego akc. Towarzystwa naftowego, z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie roczne i zamknięcie rachunkowe za rok 1905/6; 2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutorium Radzie nadzorczej; 3. Sprawa pokrycia strat z funduszu rezerwowego; 4. Wybór Rady nadzorczej; 5. Wybór cenzorów na rok przyszły; 6. Uchwalenie dwóch wniosków postawionych przez akcjonariuszy w sprawie a) wypłaty 5⁰/₀ dywidendy i ustanowienia komisji kontrolującej, b) powiększenia ilości członków Rady nadzorczej; 7. Ustanowienie komitetu egzekutywnego.

Przedłożony bilans za r. 1905/6 wykazuje niedobór w wysokości 631.554 kor. Wniosek Rady nadzorczej o pokrycie niedoboru pozostającego po odpisaniu k. 990.404 na nieruchomości i przeniesieniu k. 301.298 na conto dubioso z funduszu rezerwowego, został przez Walne Zgromadzenie po dłuższej dyskusji przyjęty.

Aktywa wynoszą: gotówka 6.214 (—6.381) koron, portfel wekslowy 59.914 (+418) k., udziały w przedsiębiorstwach 288.447 (—9.446) k., efekty 524.340 (+39.350) koron, wierzytelności 2.171.009 (—2.540.661) koron, kopalnie 3.579.451 (—220.649) koron, urządzenia na kopalniach 7.322.993 (+170.704) k., zapasy ropy na kopalniach 1.726.809 (+29.429) k., udział w Syndykacie 1.910.145 (—143.804) k., rafinerie z war-

sztatami i wagonami 4,250.770 (+91.210) k., instalacje zagranicą 109.826 (+9.826) kor., domy robotnicze 69.376 (+69.376) k., zapasy rafinerij 1,849.971 (-967.221) k., zapasy warsztatów 443.184 (+90.832) kor., instalacje elektryczne 53.200 (-2.800) kor., posiadłość grunt. 410.105 (+6.944) kor., niedobór 631.554 (zysk 1.651.038) k., suma aktywów 30,239.738 (-2,741.438) k.

Pasywa wynoszą: kapitał akcyjny 16,000.000 k., fundusz rezerwowy 4,938.179 (-89.516) k., kredyt na podatek konsumcyjny 698.359 (-109.277) k., długi 8,481.448 (-888.497) k., hipoteka na posiadłości ziemskiej 121.615 (-3.246) k., niepodjęta dywidenda 135 (+135) kor., suma pasywów 30,239.738 (-2,741.438) k.

Konto strat i zysków wykazuje:

Saldo zysków 99.291 (-273.437) k., dochody przedsiębiorstw w Galicyi i filii wiedeńskiej 3,614.133 (-1,481.554) k., odsetki od efektów i dywidendy 700.043 (-34.163) k., niedob. 631.554 (zysk 1,651.038) k., razem 5,045.082 (-1,157.600) k.

Rozchody: Koszta adm. 2,489.347 (+187.264) k., odsetki 516.352 (+129.495) kor., odsetki hipoteczne 5.949 (-179) kor., podatki 666.388 (+265.539) k., asekuracja 301.298 (+237.256) k., dubioza 301.298 (+301.298) koron, odpisania 990.404 koron (-410.279) k., razem 5,045.082 (-1,157.600) koron.

Przedłożone Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie za rok administracyjny 1905/6 konstatuje, iż produkcja ropy utrzymała się na tym samym prawie poziomie co w roku poprzednim, natomiast wzrosły znacznie koszty produkcji, a podjęte wiercenia nie dały oczekiwanych wyników. Dotychczasowa praktyka Towarzystwa, żeby nowe szyby zakładać o ile możliwości blisko granicy terenu i w pobliżu szybów sąsiednich okazała się w Borysławiu niestosowną i bezcelową. Wogóle uznało Towarzystwo za stosowne przeprowadzić pewne zmiany w dotychczasowej technice wiertniczej. Straty, jakie Towarzystwo poniosło w roku ubiegłym na kopalniach borysławskich nie dały się powetować pomyslnym wynikiem finansowym innych przedsiębiorstw Towarzystwa, w pierwszym rzędzie fabryki narzędzi, rafinerij w Maryampolu i Preszburgu i przedsiębiorstwa eksportowego w Norymberdze, w którym Towarzystwo partycypuje w $\frac{1}{3}$ części.

KRONIKA.

Linia telefoniczna Drohobycz-Lwów. Dyrektora poczt i telegrafów we Lwowie zawiado-

miła Krajowe Towarzystwo naftowe pismem z d. 2. b. m., że Ministerstwo handlu uwzględniwszy podanie Towarzystwa naftowego o obniżenie udziału przemysłowców naftowych w kosztach budowy linii telefonicznej Drohobycz-Lwów z 300/0, t. j. 15.914 kor. do zadeklarowanej już dotychczas kwoty 8.600 kor., zezwoliło na bezzwłoczne rozpoczęcie, i o ile możliwości jaknajrychlejsze przeprowadzenie budowy wspomnianej linii, pod warunkiem, jeżeli interesenci jeszcze przed rozpoczęciem budowy złożą kwotę 8.600 koron, którą zadeklarowali się przyczynić do kosztów budowy.

Z kartelu naftowego. Z Budapesztu donoszą nam: W sobotę dnia 29. lipca odbyło się tu posiedzenie komitetu skontyngentowanych rafinerij nafty, na którym uchwalono kontyngent na miesiąc sierpień w wysokości $6\frac{1}{2}$ procent. Ceny pozostają wobec silnej konkurencji fabryk stojących poza kartelem, niezmienione, mimo, że zagranicą panuje tendencja wyżkowa, spowodowana ponownymi rozruchami na Kaukazie. Silną konkurencję czyni fabrykom skontyngentowanym sześć małych rafinerij w północnych Węgrzech; rafinerie te, nie należące do kartelu zdołały pozyskać niektóre rynki zbytu nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Prócz tego istnieje w Galicyi cały szereg drobnych rafinerij nieskontyngentowanych, które posiadają wprawdzie bardzo małą produkcję, jednak razem wzięte wysyłają rocznie kilka tysięcy cystern na rynki. Również w Peszcie, jak już donosiliśmy, ma wkrótce powstać nowa rafinerya, założona przez byłego dyrektora rafineryi akc. „Apollo“ J. Neumana. Komitet uznał za stosowne nie podwyższać obecnie cen nafty, nie chcąc przyczynić się do ułatwienia konkurencji fabrykom stojącym poza kartelem. Obrady w sprawie odnowienia kartelu zostały odłożone do jesieni, gdyż wielu członków komitetu wyjechało.

Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego. Pod przewodnictwem prezesa pana Juliusza Bluma odbyło się we Wiedniu dnia 29. lipca b. r. doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego. Bilans za ubiegły rok administracyjny wykazuje niedobór w wysokości 60.737 koron, wobec czego wzrasta saldo strat z lat ubiegłych do 1,136.133 koron. Walne Zgromadzenie uchwaliło projektowaną redukcję kapitału akcyjnego z 3,000.000 k. do 300.000 k.; różnica w kwocie 2,700.000 koron ma być użytą na pokrycie salda strat i odpisania, a kapitał akcyjny zostanie wedle uchwały Walnego Zgromadzenia podwyższony przez wydanie 12.500 nowych akcji po 400 koron, o 5 milionów koron, czyli do wysokości 5,300.000 koron. Do Rady nadzorczej wybrani zostali ponownie pp. Oskar v. Szirmay i Adolf v. Ulmann. Wybór ko-optowanego do Rady nadzorczej konsumenta przemysłowego Zakładu kredytowego, pana Ludwika Neurata, został przez Walne Zgromadzenie zatwierdzony.

Firma Waterkeyn i Ska z Amsterdamu, posiadająca w Galicyi tereny naftowe (Tustanowice, koło kopalni Angermann i Macher „Mukden“), nabyła połowę rafinerii nafty Fibicha i Stawiarskiego w Krośnie.

Monopol naftowy na Węgrzech. Węgierski prezydent ministrów zaprzeczył kursującemu pogłoskom o zaprowadzeniu monopolu naftowego na Węgrzech. Natomiast zdaje się zagrażać przemysłowi naftowemu innego rodzaju niebezpieczeństwo, gdyż jak wnosić można z mowy dra Weckerlego, nie jest wykluczonem, iż podatek konsumcyjny na naftę zostanie podwyższony. Tego rodzaju środek dla podwyższenia dochodów państwa byłby nader niefortunnym, a rząd węgierski powinien o tem wiedzieć, że każde podwyższenie podatku odbija sobie producent na konsumencie. Podwyższenie podatku spożywczego wywoła wyższkę cen nafty, a co za tem idzie obniżenie się konsumcyi, wobec czego zamierzone przez rząd węgierski podniesienie dochodów państwowych, płynących z przemysłu naftowego stanie się iluzorycznem.

Obniżenie taryfy przewozowej dla nafty w Rosyi. Rząd rosyjski zamierza zaprowadzić u siebie znaczne obniżenie taryfy przewozowej na naftę. Obniżenie to ma na celu zwalczenie eksportu nafty austriackiej do Niemiec. Przy zawarciu traktatu handlowego z Niemcami przyznano nafcie austriackiej na kolejach niemieckich w pewnych relacjach specjalną taryfę III., co oznacza wobec dotychczasowej taryfy znaczne obniżenie. Nowa taryfa uczyniła naftę austriacką zdolną do podjęcia skutecznej walki konkurencyjnej z naftą rosyjską. Obecnie, gdy produkuje ropy na Kaukazie po katastrofie powoli wracać zaczyna na normalne tory, popiera rząd wszelkimi środkami akcyę eksportową. Jak donoszą, zostanie znowu obniżoną taryfa na linii Baku-Batumi. Kolej transkaukazka, którą idą transporty naftowe z Baku do Batumu, jest ze względu na czas trwania przewozu miarodajnym czynnikiem przy tworzeniu ceny produktu. Czas potrzebny na przebycie drogi z Baku do Batumu wynosi 7 do 8 dni, a ztąd dopiero idą transporty drogą wodną. Dla omówienia kwestyi taryfy przewozowej dla nafty odbyła się w ministerstwie skarbu konferencya przy współudziale przemysłowców naftowych. Przemysłowcy wyrazili zgodne przekonanie, iż fracht za naftę i smary przeznaczone na eksport nie powinien wynosić więcej jak 10 kopiejek za pud (obecnie wynosi 19 kop.). Ostatecznie załatwienie tej sprawy nastąpi po rozpatrzeniu przez departament taryfowy w ministerstwie skarbu nagromadzonego materiału.

Rynek naftowy w Regensburgu. Ogłoszone obecnie sprawozdanie Izby handlowej w Regensburgu za r. 1905 zawiera nader interesujące szczegóły dotyczące tamtejszego rynku naftowego, które zająć powinny naszych przemysłowców na-

ftowych. Towarzystwo akcyjne dla produktów naftowych pisze: „Handel naftowy w Regensburgu wykazuje w roku sprawozdawczym dalszy pomyślny rozwój, który szersze znacznie przyjmie rozmiary, gdy nowe statki cysternowe zostaną oddane do użytku. Wynik końcowy ubiegłej kampanii był zadowalniający mimo ciągłej walki konkurencyjnej prowadzonej przez organizację trustową amerykańską przeciw nafcie rumuńskiej. W pierwszym rzędzie wzrosły interesy transitoowe. Po raz pierwszy wysłano wielkie ilości nafty do Austrii, mianowicie do Czech i Tyrolu. Charakterystycznym jest, iż austriackie ceny kartelowe umożliwiły import nafty do Wiednia w beczkach i cysternach, zarówno kolejają jak i drogą wodną, przyczem osiągnięto pomyślne rezultaty. Nowa taryfa cłowa nie przyczyni się do ożywienia handlu naftowego. Nader ważnem natomiast dla podniesienia i rozwoju tutejszego rynku naftowego jest uregulowanie łóżyiska Dunaju, wybudowanie portu zimowego w Regensburgu i zniżenie taryf przewozowych na kolejach“. Filia Towarzystwa „Steaua Romana“ w Regensburgu donosi: „Handel benzyną w Regensburgu wykazuje w r. 1905 znaczny wzrost. Tow. „Steaua Romana“ było w możności jeszcze przed końcem roku rozpocząć budowę dalszych instalacyj dla benzyny, natomiast z budową rafinerii musiano się wstrzymać. Wyniki handlu benzyną były w Niemczech na ogół pomyślne, mimo, iż Tow. Standard Oil Co. czyniło silną konkurencyę importowi rumuńskiej benzyny. Nowa taryfa cłowa przyczyni się prawdopodobnie do podniesienia konsumcyi benzyny.

Międzynarodowe Towarzystwo wiertnicze w Erkelenz. Donoszą nam, że Radzie nadzorczej wymienionego Towarzystwa przedłożone zostało sprawozdanie roczne, wykazujące za ubiegły rok 15 milionów marek czystego zysku. Wobec tego spodziewać się należy ponownej, znacznej wyżki dywidendy, która w roku ubiegłym wynosiła już 100%, a w roku obecnym oczekują nawet 500%. Większość akcyj, bo 80% znajduje się w posiadaniu firmy Schaafhausenscher Bankverein.

Podniesienie wydajności szybów. Znany geolog F. H. Oliphant i H. E. Lyddon wynaleźli przyrząd służący do podniesienia wydajności szybów naftowych. Przyrządem tym można otworzyć drowy w każdej głębokości ogrzać, wskutek czego staje się zastygła masa miękka, co umożliwia przyływ ropy.

Sprostowanie. W tabelce porównawczej eksportu naszych produktów naftowych do poszczególnych krajów za I. kwartał roku 1906 należy zmienić porządek wyliczonych produktów naftowych w ten sposób, iż (pozostawiawszy cyfry niezmiennione) na pierwszym miejscu idą „Inne produkty naftowe“, potem „Nafta rafinowana“, „Smary“, „Benzyna“.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905.

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we Lwowie, ul. Kopernika l. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiert-
niczych do wierceń akordowych.

Ofiarujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcyach z przemysłem na-
ftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalń
i szybów naftowych, zgłoszenia kopalń do władz górniczych, profile otworów
świdrowych i wszelkie czynności w zakres miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych
Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.

BERNARD POŁONIECKI

właściciel Księgarni Polskiej

we Lwowie, ul. Akademicka l. 2 a i ul. Klementyny Tańskiej l. 1.

Skład Fortepianów i Pianin

zaopatrzone w instrumenty z pierwszorzędných fabryk, jak:

Ehrbara, Heizmanna, Schmida, Stingla, Hamburgiera i wielu in.

Wypożyczalnia nowych instrumentów.

Zastępstwo dla Galicyi Steinwaya, Blüthnera, Schiedmayera i Dörra

PIANOLI

Głosy wybitnych artystów o doskonałości Pianoli:

Józef Sliwiński: ...ale aby duszę muzyki, jej wyraz, subtelne cieniowanie w ude-
rzeniu i w tempie, aby to wszystko można osiągnąć bez poruszania klawiszy palcami,
wydało mi się nieprawdopodobnem. — Alfred Grünfeld: Zdziwienia swego jakie
wywarła dziś na mnie gra Pianoli zaledwie opisać mogę. Pełny uduchowania wyraz
gry tej, skończenie ludzkie oddanie gry pianisty jest cudowne. — Saint-Saëns:
Ogromnie zainteresowany i z wielką przyjemnością przysłuchiwałem się grze na Pia-
noli z metrostylem. — Dr. Edward Grieg: Słyszałem Pianolę z metrostylem i uwa-
żam ją za niezmiernie ciekawą i podziwiania godną. — Józef Joachim: Uważam
Pianolę z metrostylem za wynalazek największej wartości w zakresie muzyki.

W. Sikorski & J. Seidenstein

w Krośnie

filie: w BORYSŁAWIU i ZAGÓRZU

Utrzymują stale na składzie:

KOTŁY i MASZYNY PAROWE, oraz
KOMPLETNE URZĄDZENIA i wszelkie
NARZĘDZIA do głębokich wierceń.

Jako specjalność polecają:

ŻURAWIE WIERTNICZE, POPUSZCZA-
DŁA najnowszych systemów, WIELOKRAŹKI
z ulepszonym przyrządem do smarowania,
SZTANGI RATUNKOWE z końcami nie-
spajanymi (z jednego kawałka).

Pasy wiertnicze

„U r s u s“

w najlepszej jakości i t. d. i t. d.

„PRZEMYSŁOWIEC“

LWÓW Akademicka 26
Telefon nr. 806.

WARSZAWA księgarnia
E. Wende i Spka.

Tygodnik popularny dla wszystkich
(dla spraw przemysłu, techniki i handlu)

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ RANO
od roku 1903.

pod redakcją

inż. cyw. EDMUNDA LIBAŃSKIEGO.

OMAWIA:

1. Sprawy przemysłu krajowego.
2. Sprawy postępu technicznego i rozwoju produkcji.
3. Przemysł artystyczny i sprawy odnoszących rzemiosł.
4. Sprawy zawodowej pracy kobiet.
5. Informacje w nadsyłanych pytaniach i odpowiedziach.
6. Nowości w dziedzinie wynalazków i patentów.
7. Sprawy z różnych dziedzin.
8. Głosy z kraju i t. d.

PRENUMERATA:

- 1 K. 20 h. miesięcznie
3 K. 50 h. kwartalnie.

OGŁOSZENIA po 30 h. od wiersza. Przy zamówieniach kwartalnych znaczny opust. Rubryka „Co i gdzie wyrabia się w kraju“ rocznie (52 razy) 5 kor.

„Przemysławiec“ jest pismem popularnym dla wszystkich, podaje bogatą postępową treść z różnorodnych działów rozwoju techniki i przemysłu. — „Przemysławiec“ pomieszcza artykuły dotyczące rozwoju przemysłu artystycznego, oraz bardzo obfitą kronikę techniczno-przemysłową. W dziale „Sprawy kobiet“ daje odpowiednie artykuły dla zainteresowania szerokiego ogółu kobiet doniosłą sprawą ich niezależnego bytu i produktywności pracy. — „Przemysławiec“ prowadzi stały dział „Esperanto“, w którym informuje o rozwoju języka międzynarodowego. W odcinku pomieszcza „Przemysławiec“ ilustrowane fejetony „Z postępów techniki i przemysłu“ pióra E. Libańskiego.

PRENUMERATA kosztuje: miesięcznie 1 kor. 20 hal. — 70 kopiejek, kwartalnie 3 kor. 50 hal. — 2 ruble.

Nowi abonenci otrzymają gratis

„Ze świata postępu techniki i przemysłu“

(ilustrowane szkice popularne)

Edm. Libańskiego.

Dotychczas wyszły: 1. Postęp techniki wojennej, 2. Podbój atmosfery, 3. Technika w boju o światło, 4. W krainie szkła i jedwabiu, 5. Perpetuum mobile.

Numery okazowe na żądanie gratis i opłatnie.

TOWARZYSTWO

dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmanna w Komotau, c. k. fabryki lin drucianych w Przybramie, oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, Ossolińskich 15. * Filie Towarzystwa w Gorlicach, Borysławiu i Potoku.

Adres telegraficzny:

Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.

Rach. bieżący w Banku krajow.

Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:

Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletnie urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przede wszystkim myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.